

Sygn. akt I ACa 360/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 stycznia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Mirosław Ożóg (spr.)
Sędziowie:	SA Małgorzata Idasiak-Grodzińska SO del. Arkadiusz Kuta
Protokolant:	sekr. sądowy Agnieszka Kisicka

po rozpoznaniu w dniu 27 stycznia 2016 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa (...) w G.

przeciwko D. B.

przy udziale interwenienta ubocznego po stronie pozwanej J. B.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 17 listopada 2014 r. sygn. akt XV C 1114/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w całości w ten sposób, że:

a) uznaje za bezskuteczną w stosunku do powódki (...) z siedzibą w G. umowę darowizny z dnia 17 czerwca 2010 r. dotyczącą prawa własności lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w G. przy ulicy (...) o powierzchni użytkowej 68,1 m² wraz z pomieszczeniem przynależnym piwnicą nr 62 o powierzchni 4,2 m², dla którego Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku prowadzi księgę wieczystą nr (...) i udziałem wynoszącym (...) części w nieruchomości obejmującej prawo własności gruntu i części wspólne budynku, zawartą w formie aktu notarialnego między dłużnikiem J. B. a pozwaną D. B., w celu zaspokojenia wierzytelności wynikającej z prawomocnego nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym wydanego przez Sąd Rejonowy w Gdańsku w dniu 13 marca 2000 r. w sprawie oznaczonej sygn. akt IX NG 1273/00 przeciwko dłużnikowi J. B.;

b) zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 15.000 (piętnaście tysięcy) złotych tytułem zwrotu kosztów sądowych oraz kwotę 7.217 (siedem tysięcy dwieście siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

II. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 20.400 (dwadzieścia tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. akt I ACa 360/15

UZASADNIENIE

Powódka (...) S.A. z siedzibą w G. wniosła o uznanie za bezskuteczną w stosunku do powódki czynności prawnej w postaci darowizny prawa własności lokalu mieszkalnego nr (...) o pow. 72,3 m², położonego w G. przy ul. (...), udziału (...) w prawie własności gruntu oraz takiego samego udziału w częściach wspólnych budynku, o wartości 300.000,00 zł dokonanej przez J. B. na rzecz matki D. B. w formie aktu notarialnego sporządzonego przez notariusza A. W. dnia 17 czerwca 2010r. oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew D. B. wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pismem z dnia 8 listopada 2011r. J. B. zgłosił wstąpienie do sprawy po stronie pozwanej D. B. w charakterze interwenienta ubocznego.

Wyrokiem z dnia 17 lipca 2012r. Sąd Okręgowy w Gdańsku uznał za bezskuteczną w stosunku do powoda (...) S.A. w G. umowę darowizny z dnia 17 czerwca 2010r. dotyczącą prawa własności lokalu wraz z przynależną piwnicą o powierzchni 4,2 m², dla którego Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku prowadzi księgę wieczystą KW nr (...), wraz z udziałem wynoszącym (...) części w nieruchomości wspólnej obejmującej prawo własności gruntu i części wspólne budynku, zawartą w formie aktu notarialnego pomiędzy dłużnikiem J. B. a pozwaną D. B. – w celu zaspokojenia wierzytelności powoda wynikającej z prawomocnego nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym wydanego przez Sąd Rejonowy w Gdańsku w dniu 13 marca 2000r. w sprawie sygn. akt IX Ng 1273/00 przeciwko dłużnikowi J. B..

Sąd Apelacyjny w Gdańsku po rozpoznaniu apelacji pozwanej i interwenienta ubocznego, wyrokiem z dnia 8 listopada 2013r. uchylił zaskarżony wyrok, znosząc postępowanie przed Sądem Okręgowym w Gdańsku na rozprawie w dniu 3 lipca 2012r. i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Gdańsku pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego. Sąd Apelacyjny zważył między innymi, że trafny był zarzut zawarty w apelacji interwenienta ubocznego pozbawienia go możliwości obrony jego praw na rozprawie w dniu 3 lipca 2012 roku. W tym dniu pomimo braku zwrotnego potwierdzenia odbioru wezwania od interwenienta ubocznego przewodniczący zamknął rozprawę odraczając jednocześnie ogłoszenie orzeczenia do dnia 17 lipca 2012 roku. W dniu 17 lipca 2012 roku do Sądu Okręgowego w Gdańsku wpłynęło pismo interwenienta ubocznego z informacją wskazującą, że jego nieobecność na poprzedniej rozprawie wywołana była nieobecnością w kraju z powodu wykonywania pracy zarobkowej za granicą oraz z wnioskiem o otwarcie na nowo zamkniętej rozprawy i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka. W ocenie Sądu Apelacyjnego niewątpliwie doszło do naruszenia prawa do obrony interwenienta ubocznego bowiem Sąd I instancji mimo braku w aktach sprawy zwrotnego potwierdzenia odbioru wezwania interwenientowi ubocznemu zamknął rozprawę, pomimo, że w takiej sytuacji winien był z urzędu odroczyć rozpoznanie sprawy zgodnie z treścią cytowanego w uzasadnieniu wyroku Sądu II instancji przepisu art. 214 k.p.c.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy w Gdańsku, wyrokiem z dnia 17 listopada 2014r. oddalił powództwo oraz rozstrzygnął o kosztach procesu.

Sąd Okręgowy ustalił w toku postępowania, że w dniu 13 marca 2000 roku Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku Wydział IX Gospodarczy w sprawie o sygn. akt IX Ng 1273/00 wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym,

którym nakazał J. B., aby zapłacił na rzecz (...) S.A. w S. kwotę 108.930,43 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24 lutego 1999 roku do dnia zapłaty, kwoty 1.761,70 zł tytułem kosztów postępowania sądowego oraz kwoty 6.000 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego. Nakaz zapłaty został doręczony J. B. w drodze awizo. Postanowieniem z dnia 8 maja 2000 roku Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku nadał powyższemu nakazowi zapłaty klauzulę wykonalności.

Pozwana D. B. zamieszkiwała w stanowiącym jej własność lokalu położonym w G. przy ul. (...). Z uwagi na to, że lokal znajdował się na wyższej kondygnacji zdecydowano, że należy go zamienić na inny – w nowym budownictwie. Pozwana jest osobą starszą, schorowaną, ma przyznana grupę inwalidzką. Syn pozwanej J. B. przebywał wówczas w Anglii. Okresowo jednak przyjeżdżał do kraju i miał się zająć sprawą sprzedaży mieszkania.

W dniu 24 sierpnia 2006 roku J. B. zawarł ze Spółdzielnią Mieszkaniową (...) w G. umowę nr (...) o wybudowanie lokalu nr (...) położonego przy ul. (...), a w dniu 24 lipca 2006 roku umowy nr (...) o wybudowanie miejsc postojowych nr 5 i 6. Docelowo mieszkanie miało należeć do pozwanej.

Postanowieniem z dnia 24 czerwca 2009 roku Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku IV Wydział Gospodarczy w sprawie o sygn. akt. IV GCo 112/09/KM wydał powodowi w zamian za utracony - tytuł wykonawczy w postaci prawomocnego nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym wydanego w dniu 13 marca 2000 roku przez Sąd Rejonowy w Gdańsku w sprawie IX Ng 1273/00, zaopatrzonej w dniu 31 lipca 2009 roku w klauzulę wykonalności.

W dniu 3 lipca 2009 roku pozwana D. B. na mocy umowy sprzedaży przeniosła na rzecz R. i M. małżonków G. własność lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w G. przy ul. (...), 30/32, dla którego Sąd Rejonowy Gdańsk - Północ w Gdańsku III Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...) za cenę 450.000 zł. Cena ze sprzedaży tego mieszkania miała zostać przeznaczona na zakup nowego mieszkania dla D. B..

Sąd I instancji ustalił ponadto, że w dniu 10 lipca 2009 roku pozwana zawarła z synem J. B. umowę darowizny, na mocy której obdarowała J. B. kwotą 350.000 zł.

W dniu 14 września 2009 roku J. B. na podstawie zawartej ze Spółdzielnią Mieszkaniową (...) w G. umowy ustanowienia odrębnej własności lokalu i przeniesienia własności lokalu nabył prawo własności lokalu mieszkalnego o pow. 72,3 m², położonego w G. przy ul. (...), udziału (...) w prawie własności gruntu oraz takiego samego udziału w częściach wspólnych budynku za łączną cenę 283.809,33 zł, którą to uiszczył w okresie od 24 lipca 2006 roku do dnia 14 września 2009 roku.

W dniu 2 października 2009 roku powód skierował do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym Gdańsk-Południe w Gdańsku A. P. wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego przeciwko dłużnikowi J. B..

W dniu 20 maja 2010 roku powód skierował do Komornika Sądowego prowadzącego z jego wniosku postępowanie egzekucyjne przeciwko J. B. wniosek o skierowanie egzekucji do należącego do dłużnika prawa własności lokalu mieszkalnego o pow. 72,3 m², położonego w G. przy ul. (...).

W dniu 17 czerwca 2010 roku prawo własności lokalu mieszkalnego o pow. 72,3 m², położonego w G. przy ul. (...) na mocy umowy darowizny dokonanej przez J. B. nabyła jego matka D. B..

W dniu 21 czerwca 2010 roku Komornik Sądowy A. P. dokonał zajęcia nieruchomości - prawa własności lokalu mieszkalnego o pow. 72,3 m², położonego w G. przy ul. (...) wpisanego do KW nr (...) jednocześnie wzywając J. B. do zapłaty należności powoda pod rygorem przystąpienia do opisu i oszacowania zajętego prawa własności lokalu. Zawiadomienie o wszczęciu egzekucji z nieruchomości dłużnik J. B. odebrał w dniu 18 października 2010 r.

W dniu 29 czerwca 2010 roku do Wydziału Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego Gdańsk – Północ w Gdańsku wpłynął wniosek pozwanej D. B. o wpisanie jej jako nowego właściciela w księdze wieczystej nr (...) nieruchomości - prawa własności lokalu mieszkalnego położonego w G. przy ul. (...).

W dniu 30 czerwca 2010 roku do Wydziału Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego Gdańsk – Północ w Gdańsku wpłynął wniosek Komornika Sądowego o dokonanie wpisu w dziale III księgi wieczystej nr (...) nieruchomości - prawa własności lokalu mieszkalnego położonego w G. przy ul. (...) wzmianki o toczącej się egzekucji z nieruchomości na wniosek powoda (...) S.A. z siedzibą w G.. Wpis wzmianki zgodnie z wnioskiem Komornika Sądowego nastąpił z dniem 14 lipca 2010 roku.

Postanowieniem z dnia 19 listopada 2010 roku Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym Gdańsk - Południe w Gdańsku A. P. przekazał postępowanie egzekucyjne Komornikowi Sądowemu przy Sądzie Rejonowym Gdańsk-Północ w Gdańsku T. W.. W dniu 17 lutego 2011 roku powód wniósł o dokonanie opisu i oszacowania zajętej nieruchomości oraz wyznaczenie terminu I licytacji, a w razie jej bezskuteczności, terminu II licytacji.

Ze względu na fakt nabycia przez pozwaną D. B. prawa własności lokalu mieszkalnego położonego w G. przy ul. (...) przed zajęciem tego prawa przez Komornika Sądowego – Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku uchylił dokonane przez Komornika Sądowego zajęcie tego prawa. W związku z powyższym postępowanie egzekucyjne prowadzone z wniosku powoda przeciwko J. B. stało się bezskuteczne.

W ocenie Sądu Okręgowego żądanie powoda nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy wskazał, że powód dochodzi uznania czynności prawnej za bezskuteczną na podstawie art. 527 kc, zgodnie z którym, gdy skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć.

Przesłanki akcji pauliańskiej, które muszą być spełnione kumulatywnie, są następujące:

- 1) istnienie wierzytelności objętej ochroną,
- 2) dokonanie czynności prawnej przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli, która to przesłanka wymaga wykazania, że wskutek danej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności,
- 3) uzyskanie korzyści majątkowej przez osobę trzecią,
- 4) świadomość dłużnika, że działa z pokrzywdzeniem wierzycieli,
- 5) wiedza osoby trzeciej o działaniu dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli.

Co do zasady przesłanki obowiązany jest udowodnić powód, jednakże jeżeli skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli uzyskała korzyść majątkową osoba będąca w bliskim z nim stosunku, domniemywa się, że osoba ta wiedziała, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

Ponadto zgodnie z art. 528 kc jeżeli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie, wierzyciel może żądać uznania czynności za bezskuteczną, chociażby osoba ta nie wiedziała i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

Zatem w sytuacji dokonania darowizny na rzecz osoby najbliższej bez znaczenia pozostaje wiedza nabywcy co do dokonania czynności przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzyciela.

W ocenie Sądu Okręgowego powód wykazał istnienie wierzytelności przeciwko dłużnikowi J. B.. Wierzytelność jest objęta prawomocnym tytułem wykonawczym. Ani pozwana ani interwenient uboczny nie wykazali, aby po powstaniu tytułu egzekucyjnego doszło do zdarzeń, które skutkowałyby jej umorzeniem.

W ocenie Sądu Okręgowego wierzytelność nie jest także przedawniona. Zgodnie z art. 125 § 1 kc roszczenie stwierdzone prawomocnym orzeczeniem sądu lub innego organu powołanego do rozpoznawania spraw danego rodzaju albo orzeczeniem sądu polubownego, jak również roszczenie stwierdzone ugodą zawartą przed sądem albo przed sądem polubownym albo ugodą zawartą przed mediatorem i zatwierdzoną przez sąd, przedawnia się z upływem lat dziesięciu, chociażby termin przedawnienia roszczeń tego rodzaju był krótszy.

Nakaz zapłaty z dnia 13 marca 2000 r. stał się prawomocny z dniem 12 kwietnia 2000 r. Termin przedawnienia upływał więc 12 kwietnia 2010 r. Przed tym dniem tj. w październiku 2009 r. powód złożył wniosek egzekucyjny, skutkujący przerwaniem biegu przedawnienia.

Jak już wskazano zgodnie z art. 527 § 2 kc czynność prawna jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli jeżeli wskutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności.

W ocenie Sądu pierwszej instancji czynność dłużnika J. B. w postaci umowy darowizny z dnia 17 czerwca 2010 r. nie została dokonana z pokrzywdzeniem wierzyciela (...) S.A. Sekwencja zdarzeń poprzedzających zawarcie tej umowy świadczy o tym, że czynności związane z nabyciem przez J. B. mieszkania przy ul. (...) miały charakter czynności powierniczych. To pozwana była właścicielką mieszkania przy ul. (...). Jako osoba starsza i schorowana nie mogła samodzielnie załatwiać spraw związanych z zamianą mieszkania na wygodniejsze. Powierzyła więc te działania swojemu synowi. Umowa o wybudowanie lokalu przy ul. (...) została zawarta w 2006 r., a więc w sześć lat po uprawomocnieniu się nakazu. W tym czasie nie miały miejsce żadne działania egzekucyjne ze strony powoda. Pieniądze ze sprzedaży mieszkania przy ul. (...) zostały przekazane J. B. niezwłocznie po ich otrzymaniu od nabywców. W niespełna dwa miesiące później doszło do zawarcia umowy ustanowienia odrębnej własności lokalu i przeniesienia własności lokalu. Zaś po kolejnych dziewięciu miesiącach zawarto umowę przenoszącą własność na rzecz pozwanej.

Ta sekwencja zdarzeń świadczy o tym, że nabycie mieszkania przy ul. (...) miało nastąpić na rzecz pozwanej. Jej syn zajmował się wszelkimi formalnościami w związku ze złym stanem zdrowia pozwanej.

Zatem darowanie przez pozwaną dłużnikowi J. B. kwoty 350.000 zł (która powiększyła jego majątek) miało charakter czynności powierniczej. Z tego rodzaju czynnością mamy do czynienia wówczas, gdy jedna osoba (powierzający lub fiducjant) przenosi w określonym celu na rzecz drugiej osoby (powiernik lub fiducjariusz) własność określonej rzeczy, przy jednoczesnym zastrzeżeniu, że może korzystać z niej tylko i wyłącznie w określony w umowie sposób, służący wypełnieniu celu przysporzenia.

J. B. za otrzymane środki miał nabyć mieszkanie na rzecz swojej matki. Uczynił to na podstawie umowy z dnia 14 września 2009 r., a następnie przeniósł własność lokalu na rzecz powierzającej. W istocie więc na skutek dokonanej, a zaskarżonej przez wierzyciela czynności dłużnik nie stał się niewypłacalny. Przedmiot, z którego zamierzał się zaspokoić wierzyciel, w istocie nie powiększał majątku dłużnika. Jego wyzbycie się przez dłużnika nie zmniejszyło jego majątku, lecz stanowiło wykonanie powiernictwa.

Tym samym zawartej w dniu 17 czerwca 2010 r. umowy darowizny nie można uznać za czynność zdaną z pokrzywdzeniem wierzyciela w podanym wyżej rozumieniu.

Przyjęcie fiducjarnego charakteru czynności implikuje dalsze wnioski związane z uzyskaniem korzyści przez pozwaną na skutek dokonanych czynności. Skoro z jej majątku pochodziły środki na nabycie lokalu, to otrzymując w konsekwencji kilku czynności jego własność w istocie nie uzyskuje żadnej korzyści – tym bardziej kosztem majątku dłużnika.

Niezależnie od tego, że nie zostały spełnione dwie przesłanki akcji paulińskiej warto zaznaczyć, że w niniejszym procesie wierzyciel nie wykazał, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że nakaz zapłaty z 2000 r. nie był doręczony osobiście dłużnikowi i przez 9 lat nie był egzekwowany. Dłużnik przez szereg lat przebywał za granicą, przyjeżdżając do kraju okresowo. Miał prawo przypuszczać, że wierzytelność powoda wynikająca ze stosunków gospodarczych uległa przedawnieniu.

Sąd Okręgowy mając na uwadze brak pozostałych przesłanek skargi paulińskiej praktycznie nie badał istnienia po stronie pozwanej świadomości co do działania J. B. z pokrzywdzeniem wierzyciela. Gdyby wyłączyć powierniczy charakter zaskarżonej czynności wówczas z uwagi na powołane wyżej przepisy nie byłoby potrzeby weryfikacji istnienia określonej wiedzy po stronie pozwanej. Niezależnie od tego warto wskazać, że dalece prawdopodobnym jest, że pozwana jako osoba starsza, nie miała wiedzy o zadłużeniach swojego dorosłego, samodzielnego syna.

Mając zatem na uwadze, że przesłanki skargi paulińskiej nie zostały spełnione Sąd pierwszej instancji powództwo oddalił.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c. Obejmują one wynagrodzenie pełnomocnika za pierwszą i drugą instancję.

Apelację od powyższego orzeczenia wniósł powód, zaskarżając wyrok w całości. Powód zarzucił:

1) naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj.:

a) art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 65 kc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów wynikające z przyjęcia, że umowy darowizn, zawarte dnia 10 lipca 2009r. oraz 17 czerwca 2010r., miały charakter czynności powierniczych, podczas, gdy wskazane wyżej umowy nie zawierają w swojej treści zobowiązania powiernika do określonego postępowania, a więc elementu niezbędnego dla powstania zobowiązania o charakterze powierniczym;

b) art. 233 § 1 kpc poprzez sprzeczne z zasadami logiki oraz doświadczeniami życiowymi ustalenie, że darowizna środków pieniężnych interwenientowi ubocznemu została dokonana w celu zakupu mieszkania, którego własność następnie miała zostać przeniesiona na pozwaną, podczas gdy takie działania znacznie skomplikowało zakup mieszkania w imieniu i na rzecz pozwanej;

c) art. 233 § 1 kpc poprzez sprzeczność istotnych ustaleń Sądu Okręgowego z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego tj. założenie, że środki pieniężne pochodzące z umowy darowizny z dnia 10 lipca 2009r. miały być przeznaczone na zakup mieszkania na rzecz pozwanej, podczas gdy Sąd sam wskazuje, że interwenient uboczny dokonywał wpłat na lokal mieszkalny, położony w G. przy ul. (...), już w okresie od 24 lipca 2006r., a więc zakup przedmiotowego mieszkania nie nastąpił wyłącznie ze środków pochodzących z darowizny pozwanej;

d) art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 139 § 1 kpc w zw. z art. 125 § 1 kc poprzez ustalenie, że dłużnik powziął wiedzę o postępowaniu egzekucyjnym dopiero w momencie zawiadomienia go o wszczęciu tegoż postępowania, tj. w dniu 21 czerwca 2010r., a więc po dokonaniu darowizny mieszkania, podczas gdy dłużnik został prawidłowo powiadomiony o wydaniu nakazu zapłaty już w 2000r. w wyniku doręczenia zastępczego;

e) art. 233 § 1 kpc przez błędne założenie, nie mające uzasadnienia w ustalonym stanie faktycznym oraz zasadach współżycia społecznego, że dłużnik nie działała ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, podczas gdy miał on pełną wiedzę o powstałej wierzytelności oraz nie miał żadnych podstaw, aby przypuszczać, że przedmiotowa wierzytelność wygasła;

f) art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 528 kc poprzez ustalenie, że pozwana, z dużym prawdopodobieństwem, nie miała wiedzy na temat dokonania darowizny przez interwenienta ubocznego z pokrzywdzeniem wierzyciela, podczas gdy wiedza pozwanej co do tego faktu nie ma znaczenia dla niniejszej sprawy.

2) naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię art. 527 § 1 i 2 kc i przyjęcie, że zbycie jedyne go składnika majątkowego należącego do dłużnika nie wpłynęło na jego wypłacalność oraz nie spowodowało pokrzywdzenia wierzyciela, natomiast poprzez przeniesienie własności mieszkania w drodze darowizny, wierzyciel utracił możliwość zaspokojenia roszczenia.

Powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu za wszystkie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji wraz z rozstrzygnięciem o kosztach instancji odwoławczej.

W odpowiedzi na apelację interwenient uboczny wniósł o jej oddalenie w całości.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz powódki kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda zasługuje na uwzględnienie. Trafne są zarzuty naruszenia przepisów postępowania, a mianowicie przepisu art. 233 § 1 k.p.c.

Sąd Odwoławczy podziela pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy, zgodnie z którym jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 k.p.c., choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dowodowego dałoby się wysnuć równie logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne. Tylko w przypadku wykazania, że brak jest powiązania, w świetle kryteriów wyżej powołanych, przyjętych wniosków z zebrany m materiałem dowodowym, możliwe jest skuteczne podważenie oceny dowodów dokonanej przez Sąd. Nie jest tu wystarczająca sama polemika naprowadzająca wnioski odmienne, lecz wymagane jest wskazanie, w czym wyraża się brak logiki lub uchybienie regułom doświadczenia życiowego (v. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r. w sprawie IV CKN 1316/00, LEX nr 80273).

Przenosząc cytowany pogląd na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że - w ocenie Sądu Apelacyjnego - Sąd I instancji nienależycie przeanalizował dowody i niezasadnie ocenił, iż umowy zawarte przez pozwaną oraz interwenienta mają charakter czynności powierniczych. Pozwana oraz interwenient uboczny nie wykazali, iż umowa z dnia 10 lipca 2009r. zawierała zobowiązanie interwenienta do nabycia na rzecz pozwanej własności lokalu mieszkalnego znajdującego się na ul. (...) w G. za kwotę 350 000 zł otrzymaną od pozwanej, zaś umowa z dnia 17 czerwca 2010r. stanowiła jej wykonanie.

Zgodnie z przepisem art. 65 § 1 kc oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. Stosownie do treści § 2 przywołanego przepisu w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2012r. (sygn. akt II CSK 614/11, LEX nr 1231314), wskazano, że w odniesieniu do wykładni oświadczeń woli na gruncie art. 65 kc należy stosować kombinowaną metodę ich interpretacji opartą na kryterium subiektywnym i obiektywnym, dążyć do odtworzenia rzeczywistej woli stron. Tekst dokumentu i językowe reguły znaczeniowe stanowią podstawę wykładni oświadczeń w nim zawartych. Uwzględnić również należy, przy interpretacji poszczególnych wyrażen, kontekst i związki treściowe, występujące pomiędzy zawartymi w tekście postanowieniami oraz cel oświadczenia. Jeśli złożone oświadczenia są niejasne, to sięgnąć należy do okoliczności towarzyszących ich złożeniu, a w odniesieniu do woli stron, ich zamiarów i celów, które stwierdzone być mogą pozadokumentowymi środkami dowodowymi.

W świetle cytowanego ostatnio poglądu, błędne było przyjęcie przez Sąd pierwszej instancji oceny, że umowy, zawarte w dniach 10 lipca 2009r. (k. 47) oraz 17 czerwca 2010r. (k. 409) miały charakter czynności powierniczych. Należy bowiem wskazać, że treść umowy z dnia 10 lipca 2009r. nie zawiera żadnych ograniczeń dotyczących możliwości

rozporządzenia przedmiotem darowizny, podobnie jak umowa darowizny z dnia 17 czerwca 2010r. nie zawiera sformułowań wskazujących, że stanowi wykonanie umowy z dnia 10 lipca 2009 roku. Umowa darowizny z dnia 10 lipca 2009r. (k. 47) w swojej treści nie wskazuje na inny cel dokonania tej czynności niż dokonanie nieodpłatnego przekazania części majątku pozwanej - „darczyńca oświadcza, że daruje obdarowanemu kwotę pieniężną w wysokości 350.000,00 zł a obdarowany oświadcza, że niniejszą darowiznę przyjmuje”. W treści umowy darowizny z dnia 17 czerwca 2010r. zawarto między innymi postanowienie, iż interwenient J. B. daruje D. B. opisany w § 1 umowy darowizny stanowiący odrębną nieruchomość lokal mieszkalny nr (...) położony na pierwszej kondygnacji w klatce B budynku mieszkalnego przy ul. (...) w G., objęty księgą wieczystą Kw. Nr (...) Sądu Rejonowego Gdańsk – Północ w Gdańsku wraz z przynależnym udziałem w nieruchomości wspólnej, objętej księgą wieczystą Kw. Nr (...) powyższego Sądu, a D. B. powyższą darowiznę przyjmuje (k. 409). Interwenient oraz pozwana nie wykazali innymi środkami dowodowymi aby ich rzeczywistym zamiarem w momencie zawierania umowy darowizny było zobowiązanie interwenienta do wykorzystania uzyskanych od pozwanej środków pieniężnych na zakup nieruchomości dla pozwanej.

Istotą umowy powiernictwa jest przysporzenie dokonane przez powierzającego na rzecz powiernika oraz zobowiązanie powiernika do określonego postępowania z otrzymanym prawem. Umowa powiernictwa, chociaż z punktu widzenia kodeksu cywilnego stanowi umowę nienazwaną, musi mieć określony swój przedmiot. Podstawowym założeniem takiej konstrukcji umownej jest to, że powierzający przekazuje jakąś część swego majątku powiernikowi w określonym celu gospodarczym. Składniki majątkowe, mające następnie stanowić przedmiot rozporządzenia przez powiernika, muszą zostać ściśle określone (por. m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 22 listopada 2012 r., sygn. akt I ACA 477/12, LEX nr 1246846). Jeśli chodzi natomiast o umowę darowizny, zgodnie z art. 893 kc darczyńca może nałożyć na obdarowanego obowiązek określonego działania lub zaniechania w drodze polecenia. Nieodpłatność, jako istotna przesłanka (element) darowizny, decyduje o jej byciu prawnym. Charakter ten traci świadczenie spełnione w celu uzyskania określonego świadczenia ekwiwalentnego. Dlatego polecenie, z zasady nie pozostające w sprzeczności z istotą darowizny nie może polegać na nałożeniu takich obowiązków, które odbierają czynności charakteru zdziałanej pod tytułem darmym. Może to wystąpić w szczególności wtedy, gdy obciążenie wynikające z polecenia na rzecz darczyńcy stanowi równoważnik świadczenia tegoż darczyńcy; wypełnienie polecenia może w takiej sytuacji stać się oczekiwaną odpłatą za otrzymane przysporzenie, co zniweczy jego nieodpłatny charakter. Pod znakiem zapytania stanie wówczas uzgodniony zamiar stron i to, czy strony rzeczywiście traktowały tę czynność jako darowiznę (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2006r., sygn. akt IV CSK 172/06, LEX nr 564478).

W umowie darowizny z dnia 10 lipca 2009r. nie ma jakiegokolwiek wzmianki o tym, iż środki pieniężne zostały przekazane przez pozwaną na rzecz interwenienta w celu zakupu na jej rzecz nieruchomości, a tym bardziej nie znajduje się w jej treści polecenie z art. 893 kc. Cel, który przyświecał pozwanej oraz interwenientowi w postaci zakupu na rzecz pozwanej nieruchomości w przedmiotowej sytuacji mógł zostać osiągnięty w sposób znacznie prostszy oraz wiążący się ze znacznie mniejszym ryzykiem, np. poprzez zawarcie umowy zlecenia. Wskazać również należy, że interwenient uboczny dokonywał wpłat na lokal mieszkalny, położony w G. przy ul. (...), już w okresie od 24 lipca 2006r., a więc zakup przedmiotowego mieszkania nie nastąpił wyłącznie ze środków pochodzących z darowizny pozwanej. W akcie notarialnym z dnia 14 września 2009r. znajduje się informacja, iż ekspektatywa odrębnej własności lokalu mieszkalnego nr (...) przysługuje J. B. na podstawie umowy nr (...) z dnia 24 sierpnia 2006r. o wybudowanie przedmiotowego lokalu, zaś J. B. uiszczył w całości wkład budowlany w kwocie 261.070,49 zł oraz 22.738,84 zł (k. 86). Ponadto strony nie wykazały w żaden sposób, iż ze środków przekazanych interwenientowi ubocznemu przez pozwaną w umowie darowizny z dnia 10 lipca 2009 roku faktycznie uiszczono cenę nieruchomości nabytej w dniu 14 września 2009r. przez interwenienta (k. 85)

W ocenie Sądu Apelacyjnego należy traktować umowę darowizny kwoty pieniężnej 350.000,00 zł z dnia 10 lipca 2009r. zawartą między D. B. a synem J. B. jako niezależny, odrębny stosunek prawny od umowy darowizny lokalu mieszkalnego z dnia 17 czerwca 2010r.

W dalszej kolejności należy wskazać, że zgodnie z art. 139 § 1 kpc w razie niemożności doręczenia w sposób przewidziany w artykułach poprzedzających, pismo przesłane za pośrednictwem operatora pocztowego w rozumieniu ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. - Prawo pocztowe należy złożyć w placówce pocztowej tego operatora, a doręczane

w inny sposób - w urzędzie właściwej gminy, umieszczając zawiadomienie o tym w drzwiach mieszkania adresata lub w oddawczej skrzynce pocztowej ze wskazaniem gdzie i kiedy pismo pozostawiono, oraz z pouczeniem, że należy je odebrać w terminie siedmiu dni od dnia umieszczenia zawiadomienia. W przypadku bezskutecznego upływu tego terminu, czynność zawiadomienia należy powtórzyć. Przepis ten posiadał podobne co do istoty brzmienie w dacie wydania nakazu zapłaty. Jak wynika z akt sprawy IX Ng 1273/00 nakaz zapłaty przeciwko interwenientowi J. B. został wydany w dniu 13 marca 2000r. (k. 26 akt sprawy IX Ng 1273/00) i został doręczony interwenientowi w trybie art. 139 § 1 k.p.c. (k.29 i 30 akt sprawy IX Ng 1273/00 Sądu Rejonowego w Gdańsku). W dniu 24 czerwca 2009r. Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku wydał wierzycielowi (...) Spółce Akcyjnej w G. w zamian za utracony, tytuł wykonawczy w postaci prawomocnego nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym wydanego w dniu 13 marca 2000r. przez Sąd Rejonowy w Gdańsku w sprawie IX NG 1273/00, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności postanowieniem z dnia 8 maja 2000r. (k. 27). W trakcie postępowania interwenient uboczny w żaden sposób nie wykazał, aby nie mógł się zapoznać z nakazem zapłaty. Na rozprawie w dniu 8 listopada 2011r. interwenient uboczny zeznał, że przebywał poza granicami kraju dopiero w latach 2005 – 2009 (k. 81), a więc w okresie po wydaniu nakazu zapłaty. Nadto należy wskazać, że nie można obciążać wierzyciela skutkami niedochowania należytej staranności w dbałości o własne interesy majątkowe przez dłużnika, w szczególności wierzyciel nie może ponosić negatywnych skutków nieodebrania nakazu zapłaty przez dłużnika jeżeli jednocześnie spełnione są przesłanki doręczenia zastępczego na podstawie art. 139 § 1 k.p.c. Zauważyć także należy, że doręczenie przewidziane przepisem art. 139 § k.p.c. oparte jest na domniemaniu, że pismo sądowe dotarło do rąk adresata i w ten sposób doręczenie nastąpiło prawidłowo. Domniemanie to nie zostało wzruszone w postępowaniu jakie toczyło się wskutek wydania nakazu zapłaty w sprawie oznaczonej sygnaturą IX Ng 1273/00 Sądu Rejonowego w Gdańsku.

W ocenie Sądu Odwoławczego zebrany w toku postępowania materiał dowodowy wskazuje, że interwenient uboczny nie miał podstaw do stwierdzenia, że wierzytelność powoda wobec niego wygasła. Jak trafnie wskazał Sąd pierwszej instancji ani pozwana ani interwenient uboczny nie wykazali, aby po powstaniu tytułu egzekucyjnego doszło do zdarzeń, które skutkowałyby jej umorzeniem. Na świadomość dłużnika, że wierzyciel może żądać spełnienia roszczenia nie może mieć wpływu brak osobistego odbioru nakazu zapłaty, okres przez jaki powód nie dochodził roszczenia, czy też przebywanie poza granicami kraju. Na rozprawie w dniu 8 października 2014r. interwenient podniósł, iż porozumiewał się w 2002r. z prezesem zarządu spółki powodowej M. C., że wykona inne działania lobbingowe na rzecz współnika prezesa (k. 337). Działania te w ocenie interwenienta miały go rozliczyć z istniejących wobec spółki długów. Jak wynika jednak z zeznań świadka M. C., prezesa zarządu spółki, na rozprawie w dniu 4 listopada 2014r. (nagranie z rozprawy 00:05:04 – 00:05:34) prezes spółki oraz jego współnik nie wyrazili zgody na taką propozycję interwenienta i nie ustalono innego poza zapłatą sposobu zaspokojenia roszczenia.

Nie można też podzielić oceny Sądu pierwszej instancji, iż brak aktywności po stronie wierzyciela co do egzekucji nakazu zapłaty z 2000r. uprawniał dłużnika do przypuszczenia, że wierzytelność jest przedawniona. Zgodnie z konstrukcją przedawnienia nie ma znaczenia po upływie jakiego czasu przed upływem terminu przedawnienia, wierzyciel będzie egzekwował wierzytelność, upływ 9 lat od dnia wydania nakazu zapłaty do dnia wszczęcia postępowania egzekucyjnego nie ma zatem znaczenia dla przedmiotowej sprawy. Na marginesie należy wskazać, że pozwana zgłosiła zarzut przedawnienia dopiero na rozprawie przed Sądem Apelacyjnym w dniu 27 września 2013r. (k. 265).

Dla oceny działania dłużnika nie jest też istotny zamiar pokrzywdzenia wierzycieli, lecz wystarcza świadomość dłużnika, że dokonana przez niego czynność może spowodować dla ogółu wierzycieli niemożność zaspokojenia. Świadomość ta musi istnieć w chwili dokonania zaskarżonej czynności. Należy podkreślić, że nie musi być ona wynikiem wyłącznie stanu niewypłacalności dłużnika w chwili dokonania czynności, natomiast jej stwierdzenie w tej dacie może niewątpliwie wskazywać na działanie dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. W tym zakresie przyjmuje się domniemanie, że dłużnik wie jaki skutek dla jego majątku będzie miała dokonana czynność tj. że zna skład swego majątku, zarówno jego aktywa jak i pasywa. Przy tym pod pojęciem świadomości pokrzywdzenia, należy rozumieć nie tylko przypadki gdy dłużnik jest w pełni przekonany o pokrzywdzeniu, ale także takie gdy ze względu na swoją ogólną dojrzałość, sprawność umysłową i doświadczenie życiowe winien zdawać sobie sprawę, że znalazł

się w sytuacji gdy z pozostałego majątku nie będzie w stanie zaspokoić swoich wierzycieli (por, m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2008r., sygn. akt V CSK 381/07, LEX nr 627266).

W świetle przytoczonych rozważań dotyczących doręczenia zastępczego oraz instytucji przedawnienia, nietrafne są wnioski Sądu pierwszej instancji, że skoro nakaz zapłaty z 2000 r. nie był doręczony osobiście dłużnikowi, przez 9 lat nie był egzekwowany oraz dłużnik przez wiele lat przebywał za granicą i przyjeżdżał do kraju okresowo, miał on prawo przypuszczać, że wierzytelność powoda wynikająca ze stosunków gospodarczych uległa przedawnieniu. Biorąc zatem pod uwagę, iż dłużnik nie miał racjonalnych podstaw by sądzić, iż wierzytelność wygasła lub przedawniła się można stwierdzić, iż działał on ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela.

Trafnie w apelacji powód podnosi, iż zgodnie z art. 528 kc jeżeli skutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie, wierzyciel może żądać uznania czynności za bezskuteczną, chociażby osoba ta nie wiedziała i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Okoliczność wiedzy pozwanej o działaniu interwenienta ubocznego z pokrzywdzeniem wierzycieli nie ma znaczenia dla przedmiotowej sprawy i nie powinna podlegać badaniu, pozwana otrzymała bowiem lokal mieszkalny przy ul. (...) na skutek umowy darowizny, która nie zawierała postanowień o ekwiwalencie świadczenia darczyńcy ani o zobowiązaniu obdarowanego do przeznaczenia otrzymanej kwoty na określony cel.

Trafny jest także zarzut naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię przepisów art. 527 § 1 i 2 kc i przyjęcie, że zbycie jedyne go składnika majątkowego należące go do dłużnika nie wpłynęło na jego wypłacalność oraz nie spowodowało pokrzywdzenia wierzyciela. Zgodnie z ustalonym już poglądem w judykaturze pokrzywdzenie wierzyciela należy oceniać według chwili wystąpienia z żądaniem uznania czynności za bezskuteczną wobec wierzyciela (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2011r., V CSK 35/11, LEX nr 1130304, z dnia 6 października 2011r. V CSK 493/10, LEX nr 1102271, z dnia 27 lutego 2009r., V CSK 309/08, LEX nr 603191, z dnia 29 czerwca 2004r., II CK 367/03, LEX nr 174173, z dnia 22 marca 2001r., V CKN 280/00, LEX nr 52793). Biorąc pod uwagę stan faktyczny w sprawie w dniu wytoczenia powództwa o uznanie umowy darowizny z dnia 17 czerwca 2010r. za bezskuteczną wobec powoda, dłużnik był niewypłacalny. Na podstawie umowy darowizny, na mocy której zbył on nieruchomości na rzecz pozwanej, wyzbył on się również majątku, z którego mógł zaspokoić roszczenie wierzyciela. Roszczenie powoda wynosiło w momencie wniesienia pozwu kwotę 318,702,83 zł, zaś egzekucja komornicza, która prowadzona była w sprawie, została uznana przez komornika sądowego za bezskuteczną. W piśmie z dnia 27 maja 2011r. komornik sądowy wskazał, że nieruchomość przy ul. (...) w G. stanowiła jedyny składnik majątkowy dłużnika, z którego możliwe było zaspokojenie wierzyciela (k. 21). Obecnie jedynym stałym dochodem dłużnika jest emerytura wynosząca 977 zł miesięcznie, oraz wynagrodzenie za pracę dłużnika w kwocie 1680 zł brutto z których to dochodów prowadzona jest egzekucja wierzytelności wynikającej z nakazu zapłaty (karta 218- 219 załączonych akt egzekucyjnych w sprawie Km 119/11). Biorąc pod uwagę przytoczone fakty należy wskazać, że nieruchomość lokalowa stanowiąca przedmiot świadczenia w zaskarżonej czynności prawnej stanowiła jedyny majątek interwenienta, z którego mogła być prowadzona skuteczna egzekucja wierzytelności powódki, zaś w chwili obecnej jego sytuacja majątkowa nie pozwala na zaspokojenie należności wierzyciela.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 kpc zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 1 (punkt I.a) uwzględniając powództwo.

Konsekwencją zmiany wyroku Sądu pierwszej instancji w punkcie I.a wyroku jest również korekta orzeczenia o kosztach procesu należnych stronom za postępowanie przed sądem pierwszej instancji. Powód uiszczył 15.000 zł (k. 22, 23) tytułem opłaty od pozwu, zaś koszty zastępstwa procesowego łącznie z opłatą za pełnomocnictwo wyniosły 7.217 zł. Na podstawie art. 386 § 1 kpc w zw. z art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc w zw. z § 6 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2002.163.1349) Sąd Apelacyjny w pkt. I.b wyroku zmienił orzeczenie Sądu Okręgowego o kosztach postępowania przed Sądem I instancji w sposób wskazany w sentencji.

W punkcie II na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc zasądzone zwrot kosztów postępowania apelacyjnego na rzecz powódki, która poniosła koszty w wysokości 20.400 zł, na które składała się opłata od apelacji 15,000 zł (k. 381) oraz koszty zastępstwa procesowego 5.400 zł (§ 6 pkt 7 w § 12 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu z dnia 28 września 2002 (Dz.U.2002.163.1349).